

Poznań, 6.07.2020

WIR.BW.PD1813.2020

Szanowny Pan
Jan Krzysztof Ardanowski
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Warszawa

W związku z pismem znak WR.fgr.071.147.2020 zawierającym odpowiedź na nasze pismo postulujące zabezpieczenie środków na rekompensaty z tytułu niższych cen sprzedaży trzody chlewnej w niebieskich strefach ASF pragniemy zauważyć następujące kwestie.

ASF jest chorobą zwalczaną z urzędu. Tym samym Państwo Polskie bierze na siebie odpowiedzialność ze jego zwalczanie i związane z tym koszty. Oprócz kosztów badań i utylizacji zarażonych zwierząt, bezpośrednimi skutkami choroby są też spadki dochodów rolników produkujących trzodę w strefach wyznaczonych określonymi przepisami. Jak już wspomnieliśmy poprzednim piśmie, zawierającym również odniesienie do związanego z tematem pisma Komisji Europejskiej numer SANTE/G3/ZI/ng(2020)3291537, wyznaczenie obszarów czy stref z ograniczeniami ma na celu ochronę normalnej sprzedaży i cen dla rolników spoza stref. Jednakże równocześnie skazuje gospodarstwa w strefach na spadek dochodów, bo ich produkcja albo przez określony czas nie może być sprzedawana, albo podlega dużym ograniczeniom sprzedaży i spadkowi cen. Dlaczego tych rolników pozostawia się obecnie samych sobie, jeżeli nic nie zawinili. Skoro Państwo prowadząc walkę z ASF wprowadza ograniczenia powinno równocześnie zadbać o swoich obywateli by nie odbywało się to ich kosztem. W tej chwili rolnicy zostali sami i koszty zwalczania choroby zostały rzucone na ich barki. Nie ma żadnego programu pomocy, który ograniczyłby skutki spadku dochodów. Może to w prosty sposób doprowadzić do upadku gospodarstw jak to miało miejsce we wschodniej części Polski. Czy tak ma wyglądać dbałość rządu o gospodarstwa rodzinne, co ponoć jest priorytetem obecnego Rządu? Czy też gospodarstwa rodzinne mają upaść, a na ich miejsce mają być tworzone wielkie fermy przemysłowe, jak to obserwujemy na wchodzie?

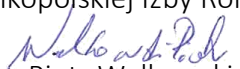
Żądamy od Rządu Polskiego ochrony interesu gospodarstw rodzinnych i polskich producentów trzody chlewnej poprzez wprowadzenie programów chroniących ich dochody sytuacji wystąpienia ASF. Nie można dopuścić do upadku polskiej produkcji trzody, związanych z tym strat gospodarczych i utraty samowystarczalności produkcji wieprzowiny. Nie może być takiej sytuacji gdzie Państwo nawet nie obiecuje, a wskazujecie na „rozważenie możliwości” przeznaczenia środków „w przypadku wygospodarowania oszczędności w planie finansowym Agencji”. Jak osoby mogące utracić dorobek całego swojego życia mają się czuć po takim stwierdzeniu przedstawiciela Rządu?

ASF coraz mocniej wchodzi na tereny z olbrzymią produkcją trzodową, a tymczasem brak jest mechanizmów pomocowych, świnie muszą być wywożone do uboju kilkaset kilometrów co bezpośrednio wpływa na ceny, a nie jest związane z jakością produkcji, a tylko decyzjami administracyjnymi. Jeśli Państwo Polskie nie jest w stanie finansować zwalczania choroby w obecnym kształcie, to być może trzeba dokonać rewizji przepisów i sposobów zwalczania ASF, np. przez ograniczenia zasięgu stref od ogniska choroby czy uwolnieniu sprzedaży świń przy

negatywnym wyniku badania krwi. Przy zmianie podejścia do zwalczania ASF i przepisów, należałoby rozważyć następujące działania:

- możliwość, przy stwierdzeniu braku wisusa w danym stadzie (potwierdzonego odpowiednimi badaniami) sprzedaż tuczników ze stref niebieskich jak ze stref wolnych od ASF,
- zaznaczenie w przepisach, że w obszarach zapowietrzonych i zagrożonym zawieszone zostają obowiązki związane z przestrzeganiem dobrostanu – głównie chodzi o gospodarstwa produkujące prosięta, gdzie ze względu na niemożliwość przemieszczania nie ma gdzie trzymać zwierząt,
- ministerstwo musi zapewnić środki na rekompensaty utraconych dochodów dla hodowców świń w wyznaczonych strefach do wartości rynkowej sprzedaży spowodowanych ograniczeniami administracyjnymi
- należy wzmocnić finansowo i kadrowo inspektoraty weterynarii głównie w strefach niebieskich, bo od tego w dużej mierze zależy szybkość kontroli gospodarstw, pobierania prób, a tym samym zwalczania choroby i uwolnienia obszarów z ograniczeń,
- należy zapewnić ciągły nabór wniosków na inwestycje związane z bioasekuracją gospodarstwach
- zapewnienie dostępności rekompensaty za dobrowolne zaprzestanie produkcji,
- wprowadzenie możliwości rekompensaty dla ubojni za dodatkowe koszty dostosowania do uboju świń ze stref niebieskich, przy zobowiązaniu do skupu w cenach rynkowych.

Z poważaniem

Prezes
Wielkopolskiej Izby Rolniczej

Piotr Walkowski